

W ostatnich tygodniach media plotkują o możliwym odejściu Juana Jesusa z Romy, a turyński dziennik *Tuttosport* nie daje za wygraną również dzisiaj, pisząc o zainteresowaniu Torino. Zupełnie innego zdania jest tymczasem Roberto Calenda, agent m.in. Jesusa i Gersona, który udzielił wywiadu dla *Gazzetta dello Sport*.

- Juan nie jest na sprzedaż i nie odrzucił nikogo z prostego faktu, bowiem zostaje w zespole Giallorossich. W Romie, która doszła do półfinału Ligi Mistrzów, jest też jego wkład. Jeśli odniosę się do meczu Roma-Barca, znajdę Juana w pierwszym składzie i autora świetnego występu przeciwko Messiemu. Gdy tylko Juan popełni minimalny błąd pojawia się zawsze deszcz krytyki. Widzę zbyt dużo złości. Gerson we Florencji może cieszyć się zaufaniem i czuć się ważnym. Gdy odkryłem go w Brazylii, zobaczyłem potencjalnego świetnego gracza. Barcelona chciała go za wszelką cenę, tym razem do Roma wyprzedziła Katalończyków.

Autor: abruzzo